

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 września 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

- w pkt. I ustanowił na rzecz (...) Spółka Akcyjna w L. służebność przesyłu obciążająca prawo własności nieruchomości obejmującą działkę ewidencyjną o nr (...) w obrębie (...)_2.005 J., jednostce ewidencyjnej A., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą (...) o przebiegu wyznaczonym na mapie geodezyjnej (szczegółowo opisanej) o powierzchni 0,0723 ha, polegająca na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii elektroenergetycznej SN 15 kV utrzymania tej linii oraz prowadzenia jej eksploatacji (w sposób szczegółowo opisany) jak również polegającą na obowiązku znoszenia przez każdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości oraz istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 136 442 zł płatnym w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;
- w pkt. II ustanowił na rzecz (...) Spółka Akcyjna w L. służebność przesyłu obciążająca prawo własności nieruchomości obejmującą działkę ewidencyjną o nr (...) w obrębie (...)_2.005 J., jednostce ewidencyjnej A., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą (...) o przebiegu wyznaczonym na mapie geodezyjnej (szczegółowo opisanej) o powierzchni 0,0004 ha, polegająca na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii elektroenergetycznej NN 0,4 kV utrzymania tej linii oraz prowadzenia jej eksploatacji (w sposób szczegółowo opisany) jak również polegającą na obowiązku znoszenia przez każdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości oraz istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 363 zł płatnym w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;
- w pkt IV pobrał od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 9093,11 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- w pkt. V ustalił, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.555 -563). Z jego treści wynika, że wnioskodawcy A. i J. S. domagali się ustanowienia na rzecz (...) S.A. z siedzibą w L. służebności przesyłu obciążającej prawo własności nieruchomości obejmującej działkę ewidencyjną nr (...) w J. przy ulicy (...) polegające na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii energetycznej średniego napięcia 15 kV i linii energetycznej niskiego napięcia 0,4 kV utrzymania tych linii oraz prowadzenie ich eksploatacji w tym naprawę dostępu wejścia, przechodu i przejazdu w celu dokonania czynności związanych z kontrolą, przeglądami, konserwacją, remontem, naprawą, modernizacją, przebudową, usuwaniem awarii linii, dokonywaniem wymiany urządzeń, jak również polegającą na obowiązku znoszenia przez każdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości oraz istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej, za jednorazowym wynagrodzeniem 136 442 zł co do linii średniego napięcia oraz 363 zł w odniesieniu do linii niskiego napięcia. Sąd Rejonowy po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym uznał, że nie minął 30-letni termin dla zasiedzenia służebności w złej wierze, a zatem wniosek o ustanowienie służebności była zasadny. Na podstawie art. 305(2) k.c. ustalenie służebności następuje za wynagrodzeniem. Wysokość wynagrodzenia została przez sąd pierwszej instancji ustalona w oparciu o opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Postanowieniem z dnia 15 września 2021 roku sąd rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi uwzględnił wniosek w całości .

Postanowienie w całości, apelacją zaskarżył uczestnik postępowania. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie art. 305(4) k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie i wadliwe uznanie, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze, co doprowadziło do błędnego uwzględnienia wniosku i ustanowienia służebności przesyłu;

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 172 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie poprzez uznanie, iż w kontekście zasiedzenia służebności przesyłu przymiot dobrej wiary musi być oceniany przez pryzmat stałego dwudziestoletniego okresu zasiedzenia, w sytuacji gdy istotna jest ocena dobrej wiary z momentu objęcia posiadania, zaś późniejsza „zła wiara nie szkodzi” (mala fides superveniens non nocet). W realiach niniejszej sprawy obraza przepisów prawa materialnego skutkowałą ostatecznym błędnym przyjęciem przez Sąd, iż skuteczne podniesienie przez uczestniczkę zrzutu zasiedzenia służebności przesyłu z uwagi na upływ dwudziestoletniego jest niemożliwe, gdyż powoływanie się na przymiot dobrej wiary jest skuteczny tylko wówczas, gdy stan dobrej wiary utrzymuje się przez cały okres biegu zasiedzenia, w sytuacji gdy prawidłowa analiza stanu prawnego powinna prowadzić do konkluzji, iż momentem rozstrzygającym dla oceny dobrej czy złej wiary jest chwilą uzyskania posiadania

Z powyższym zarzutem skorelowane są równocześnie poniższe uchybienia:

wadliwe przyjęcie przez Sąd, iż konieczne jest przyjęcie złej wiary Uczestniczki, w sytuacji gdy w chwili uzyskania posiadania, tj. w chwili rozstrzygającej o istnieniu dobrej lub złej wiary, poprzednik prawny Uczestniczki nie mógł przypuszczać, iż uprawnienia do korzystania z nieruchomości nie udzielił mu właściciel, bowiem w chwili uzyskania posiadania Uczestniczka pozostawała w dobrej wierze, zasadnie przyjmując, iż linie przesyłowe budowane są zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami prawa na podstawie stosownych decyzji administracyjnych, które są prawomocne i wydane przez właściwe organy administracji publicznej

a finalnie również,

3. naruszenie przepisów art. 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że Wnioskodawca obalił domniemanie dobrej wiary w sytuacji gdy Wnioskodawca nie sprostował obaleniu domniemania dobrej wiary Uczestniczki na dzień objęcia posiadania służebności;

4. naruszenie art. 305(2) § 2 k.c. poprzez jego nieodpowiednie zastosowanie i zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności w sytuacji gdy zgodnie z w/w przepisem właścicielowi nieruchomości należne jest „odpowiednie” wynagrodzenie w zamian za ustanowienie służebności przesyłu, do w/w naruszenia doszło przez wadliwe uwzględnienie w ramach wynagrodzenia składnika opisanego jako „odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości w związku z trwałym posadowieniem urządzeń przesyłowych „– tym samym doszło do zasądzenia rażąco wygórowanego, nie zaś „odpowiedniego” wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie wniosku w całości, obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania w całości, oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji;

5. oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym także zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości ustalonej wg norm przepisanych.

6. ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez obniżenie wynagrodzenia i zasądzenie na rzecz Wnioskodawców wynagrodzenia za ustanowienie bez uwzględnienia w kwocie wynagrodzenia za ustanowienie składnika opisanego jako „odszkodowanie tytułu obniżenia wartości nieruchomości w związku z trwałym posadowieniem urządzeń przesyłowych”, tj. o zasądzenie od Uczestniczki na rzecz Wnioskodawców odpowiednio kwoty 34 105 zł za ustanowienie pierwszej służebności oraz kwoty 363 zł za ustanowienie drugiej służebności.

Uczestnicy w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja była w całości nieuzasadniona, co powodowało jej oddalenie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego. Żaden z podniesionych przez skarżącą zarzutów nie zmienił powyższej oceny.

Przystępując do rozważenia poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść do tej ich części, które choć występują w różnej konfiguracji przez powołanie się na naruszenie odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego w istocie odnoszą się do nieuwzględnienia przez sąd kwestii zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze przez uczestnika oraz braku obalenia domniemania dobrej wiary przez wnioskodawcę. W treści wywiedzionej apelacji zostało wskazane, że poprzednik prawny uczestnika postępowania pozostawał w dobrej wierze w chwili objęcia w posiadanie linii przesyłowych, które najpóźniej nastąpiło w dacie budowy urządzeń. Skarżący podnosi, że budowa linii przesyłowych nastąpiła na podstawie prawomocnych decyzji administracyjnych wydanych przez odpowiednie organy, a sami wnioskodawcy nie kwestionowali budowy w jej trakcie oraz nie dali poznać, że nie tolerują obecności przedmiotowej infrastruktury na swoim gruncie. Z tego uczestnik wnioskuje, że dobra wiara w przypadku zasiedzenia ma istnieć jedynie w momencie objęcia w posiadanie linii przesyłowych, a późniejsza zmiana świadomości uczestnika nie niweczy możliwości zasiedzenia. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji przedstawionej przez skarżącego dotyczącej pozostawiania poprzednika prawnego uczestnika w dobrej wierze w momencie objęcia w posiadanie linii przesyłowych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ocena dobrej lub złej wiary powinna polegać na stworzeniu wzorca odpowiedniego zachowania się w danej sytuacji (zachowania, jakie w identycznej sytuacji osoba rozsądna, sumienna, przezorna, wyposażona we właściwe w danej sytuacji cechy i kwalifikacje powinna podjąć, aby powziąć wiedzę o rzeczywistym stanie prawnym) i porównaniu postępowania ocenianej osoby z tym wzorcem. Jeżeli postępowanie wyznaczone tym wzorcem doprowadziłoby do uzyskania przez ocenianą osobę wiedzy o prawdziwym stanie rzeczy, a osoba ta takiego postępowania nie podjęła, to działała ona w złej wierze. Obalenie domniemania dobrej wiary (udowodnienie złej wiary) polega bądź na wykazaniu, że oceniany podmiot wiedział o okolicznościach istotnych z punktu widzenia przepisu chroniącego dobrą wiarę, bądź na wykazaniu, że jego niewiedza o tych okolicznościach jest skutkiem niedbalstwa. Pierwsza droga wymaga zwykle zastosowania domniemań faktycznych, ponieważ zwykle o posiadaniu określonej wiedzy można wnioskować z zachowania ocenianej osoby i innych faktów. Natomiast dowód drugiej postaci złej wiary – niewiedzy spowodowanej niedołożeniem należytej staranności – zwykle jest łatwiejszy do przeprowadzenia, ponieważ nie podlega raczej dowodzeniu (jako tzw. fakt negatywny) samo zaniechanie uzyskania informacji przez osobę ocenianą, a działania podmiotu kwestionującego dobrą wiarę koncentrują się na wykazaniu, w jakich okolicznościach działała osoba oceniana i na czym polegały w tym przypadku wymogi należytej staranności (tak P. Machnikowski [w:] „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. E. Gniewka, Warszawa 2006, teza 7 i 22 do art. 7, s. 26-27 i 29). W przedmiotowym stanie faktycznym zdaniem Sądu II instancji, nie ma większych wątpliwości, że przy czynieniu naniesień na gruncie w postaci trwałych i widocznych urządzeń, a więc linii energetycznych, z których w tym wypadku jednostka Skarbu Państwa następnie korzysta, dobra wiara wyrażałaby się w usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu tego podmiotu, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością, jakie faktycznie wykonuje – a więc w uznaniu, że przysługuje mu do tego gruntu prawo własności, bądź też innego rodzaju uprawnienie, w ramach którego naniesień tych może dokonywać z zamiarem korzystania z nich w przyszłości. Jeśli zatem na tle okoliczności faktycznych danej sprawy można uznać, że osoba, która posadowiła urządzenia, działała w ramach sytuacji, która nie dawała jej usprawiedliwionych podstaw do uznania, że stawia je na własnym gruncie, bądź też że z mocy ustawy lub czynności prawnej nabyła do tego uprawnienie, bez przeszkód przypisać jej można złą wiarę, tak jak w przedmiotowej sytuacji. Poprzednik prawny skarżącej jako jednostka Skarbu Państwa bez problemu,

przy dołożeniu należytej staranności mogła dowiedzieć się kto jest właścicielem przedmiotowego gruntu na którego terenie stawiąca urządzenia przesyłowe. Szczególnie, że wnioskodawcy są właścicielami działki przy ulicy (...) w J. od lat siedemdziesiątych.

Skarżąca spółka podniosła w treści apelacji, że jej poprzednik prawny w 1991 roku oraz w 1993 roku modernizując znacznie i dobudowując linie średniego i niskiego napięcia był posiadaczem w dobrej wierze, który dokonywał tych przekształceń na podstawie odpowiednich prawomocnych decyzji administracyjnych. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że dobra wiara wynikała z działania na podstawie prawomocnych decyzji administracyjnych. Samo pozwolenie na budowę jest aktem niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie wynika z niego jakikolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Taki tytuł musi być uzyskany na podstawie umowy albo stosownego orzeczenia. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach decyzja o pozwoleniu na budowę oraz poprzedzająca ją decyzja o warunkach zabudowy, wydawana dla obszaru, dla którego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu. Wydanie takich decyzji nie przesądza dobrej wiary podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. akt III CZP 76/15, LEX nr 1958100). Treść decyzji administracyjnych wskazywała jedynie w sposób ogólny teren, przez który miała przebiegać linia SN i NN, nie wymieniając działki należącej do wnioskodawców. Tym samym w przedstawionej sytuacji faktycznej poprzednik prawny skarżącej spółki nie posiadał zdaniem Sądu Okręgowego dobrej wiary w momencie objęcia w posiadanie linii przesyłowych, a ustalony w sprawie stan faktyczny na to wskazuje.

Zarzut dotyczący braku obalenia przez wnioskodawców dobrej wiary uczestnika również jest chybiony i wynika to już ze wskazanych powyżej rozważań. Niemniej jednak Sąd Okręgowy wskazuje za Sądem Najwyższym, że ocena dobrej lub złej wiary posiadacza służebności dokonywana jest ad casum przez sąd meriti, a obalenie domniemania może nastąpić, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (postanowienie SN z dnia z dnia 29 kwietnia 2022 r. sygn. akt I CSK 208/22, LEX nr 3434062). Budując linie energetyczne przedsiębiorstwo miało możliwość zapoznania się kto jest właścicielem wskazanego gruntu. W ramach działalności przedsiębiorstwo przesyłowe modernizuje linie na terenach nie tylko należących do Skarbu Państwa, ale także będących prywatnymi posesjami, jak w tym wypadku. W chwili budowania linii energetycznych w latach 1991-1993 właścicielami nieruchomości przy ulicy (...) w J. byli uczestnicy postępowania, była to wiedza ogólnodostępna, a szczególnie dla podmiotu Skarbu Państwa

Z powyższych rozważań wynika, że wbrew twierdzeniom uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia był nieskuteczny i prawidłowo zostało wskazane przez Sąd pierwszej instancji, że nie można przyjąć dobrej wiary po stronie uczestnika postępowania.

Kolejnym zarzutem wskazanym przez uczestnika, było naruszenie art. 305(2) § 2 k.c. poprzez jego nieodpowiednie zastosowanie i zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności w sytuacji gdy zgodnie z w/w przepisem właścicielowi nieruchomości należne jest „odpowiednie” wynagrodzenie w zamian za ustanowienie służebności przesyłu, do w/w naruszenia doszło przez wadliwe uwzględnienie w ramach wynagrodzenia składnika opisanego jako „odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości w związku z trwałym posadowieniem urządzeń przesyłowych” – tym samym doszło do zasądzenia rażąco wygórowanego, nie zaś „odpowiedniego” wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Sąd odwoławczy nie może zgodzić się również z tym zarzutem wskazanym w apelacji. Wysokość wynagrodzenia określona została przy pomocy opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Biegły w opinii wskazał, że nastąpiło zmniejszenie wartości nieruchomości i w związku z tym w skład kwoty wynagrodzenia wchodzi również odszkodowanie za

zmniejszenie wartości nieruchomości obciążonej wskutek posadowienia przesyłowych urządzeń energetycznych. Jak przyjmuje doktryna oraz orzecznictwo wynagrodzenie za służebność przesyłu nie stanowi stricte odszkodowania, ale nie można mu odebrać funkcji odszkodowawczej. Zatem wynagrodzenia na podstawie art. 305(2) k.c. zawiera niejako w sobie „odszkodowanie”, a więc pokrywa ono uszczerbki majątkowe związane z ustanowieniem służebności oraz jak się wydaje również uszczerbki niemajątkowe, odnoszące się do niedogodności czy dyskomfortu właściciela nieruchomości w związku z wykonywaniem służebności. Taki pogląd wielokrotnie był prezentowany, tak w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lutego 2016 sygn. akt I ACa 1238/15 w którym wskazano, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.). Uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości w następstwie posadowienia na niej urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu (art. 305(2) k.c.). Wynagrodzenie takie powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości. Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał również kryteria ustalenia wynagrodzenia na podstawie art. 305(2) k.c. Sąd każdorazowo powinien indywidualnie i stosownie do okoliczności ustalić zakres, charakter i trwałość obciążenia, jego uciążliwość, wpływ na ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela oraz zmniejszenie wartości nieruchomości. Jak podkreślił wynagrodzenie to powinno być ustalone proporcjonalnie do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście mieć na względzie szkodę właściciela z uszczuplenia prawa własności (postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2022 r., sygn. akt I CSK 2308/22; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2017r. II CSK 505/16). Jak zostało ustalone w niniejszej sprawie nieruchomość wnioskodawców w związku z rozmieszczeniem linii średniego napięcia znacznie straciła na wartości. Niewątpliwie ustanowienie służebności ogranicza właścicieli w sposobie dalszego zagospodarowania nieruchomości czy jej zabudowy. Linia średniego napięcia przebiega w środkowej części działki przez całą jej długość. Orzeczone wynagrodzenie wskazane przez biegłego jako odszkodowanie jest swoistą rekompensatą za ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela oraz zmniejszenie wartości nieruchomości, co niewątpliwie mieści się zdaniem Sądu w odpowiednim wynagrodzeniu przyznanym w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Sąd pragnie wskazać, że wbrew twierdzeniom skarżącego to, że działka nie jest i nie była w trakcie budowy „efektywnie użytkowana przez jej właścicieli” nie ma znaczenia przy ustalaniu wynagrodzenia. Sam fakt zmniejszenia użyteczności działki czy hipotetycznego braku możliwości zabudowy wpływa na wysokość wynagrodzenia oraz ograniczenie w prawie własności wykonywanym przez wnioskodawców. Tym samym właściciele nie muszą jak nazwał to skarżący „efektywnie użytkować grunt”, żeby można było mówić o przyznaniu stosownego wynagrodzenia.

Sąd pragnie wskazać, że w niniejszym postępowaniu przedmiotem rozpoznania było ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A, a poza zainteresowaniem Sądu pozostawały inne linie średniego napięcia należące do (...), które wbrew twierdzeniom skarżącego nie mają żadnego wpływu na treść orzeczenia zapadłego w niniejszej sprawie oraz na wysokość przyznanego wynagrodzenia – opinia biegłego rzeczoznawcy oceniała bowiem stwierdzone na nieruchomości wnioskodawców ograniczenia z korzystania z ich nieruchomości w związku z użytkowaniem przez uczestnika liniami energetycznymi, które występowały niezależnie od faktu położenia na działce linii innego operatora energetycznego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że w sprawie nie wystąpiły takie okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od zasady, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.